



M. J. BABANOWA — w roli w roli Tani
A. P. ŁUKIANOW — w roli Germana.

W pierwszym dniu bytności Moskiewskiego Teatru Dramatycznego w Łodzi ujrzelśmy sztukę Aleksandra Szejtina „Sąd Honorowy”. Poruszała ona sprawy niezmiernie ważne, niemalże zasadnicze dla społeczności radzieckiej. Przedstawienie to zostało omówione na łamach naszego pisma. Nie możemy jednak nie podkreślić raz jeszcze niebywałego sukcesu, jaki odniósł teatr moskiewski. Doprawdy trudno mówić o pojedynczych artystach, gdyż cały zespół grał bardzo wyrównanie.

Sztuka aktorska stojąca na najwyższym poziomie świeciła niebywałymi triumfami. To, co wprowadził Stanisławski, to co doświadczył MCHAT zostało tu doprowadzone pod kierownictwem znakomitego przewodnika artystycznego zespołu, Ochłopkowa, niemalże do perfekcji. Zacierano się poczucie fikcji teatralnej, widzieliśmy na scenie żywych, czujących, przesiąkniętych i walczących ludzi, którzy byli bliscy widzowi, i zrozumiał.

Tak, to był wielki sukces, ale nie rzetelnej, pracy trzeba

było włożyć, żeby takie osiągnąć wyniki. Tu nie wystarczy znajomość siły tekstem, zrozumienie postaci, tu trzeba głęboko wczuć się i zrozumieć wszystko, o co walczy autor, o co walczy literatura radziecka. Trzeba postacie tworzyć na nowo. Wtedy aktor przestaje być jedynie odzwierciedleniem.

Mam wrażenie, że dlatego u nas w Łodzi cały szereg sztuk o tematyce wybitnie postępowej nie miał zasługującego powodzenia, iż cały zespół nie zawsze potrafił wyżyć się formalistycznego podejścia do sztuki.

Swierdlin L. N. grający aktora demonta Wierajskiego, A. Chanow grający prof. Dobrotworskiego, M. M. Sztrauch (Przewodniczący Państwowego Komitetu), F. G. Rantiewska, Zolotnikowa w roli żony prof. Dobrotworskiego i cały zespół bez wyjątku był zespołem żywych, bardzo prawdziwych ludzi.

Tania to młoda kobieta, która głęboko pokochała swego męża, zdolnego inżyniera konstruktora. Dla niego wyrzekła się studiów medycznych, nie

Państwowy Moskiewski Teatr Dramatyczny

Aleksiej Arbuzow: „TANIA”

Sztuka w 4 aktach. Reżyseria: A. S. Bielow. Artystyczny kierownik teatru: ludowy artysta ZSRR-laureat Premii Stalinowskiej N. P. Ochłopkow

interesuje się niczym, zrywa z kolegami, nie chce niczym się zajmować, chce tylko i wyłącznie żyć dla męża, stworzyć dla niego odpowiednią atmosferę domową.

I akt sztuki wprowadza nas w zacisne mieszkanie, z ptakiem w klatce, z pluszową otomaną, ze szczeniakiem żony, mówiącej tylko i wyłącznie o swojej miłości.

German, mąż Tani, kochając swoją żonę chciałby, żeby ona studiowała, żeby miała swoje osobiste życie. Miłość Tani jest wielką miłością poświęcenia, jest rezygnacją ze swoich własnych wartości duchowych. Germanowi wydaje się, że Tania jest w gruncie rzeczy człowiekiem mało wartościowym. Jej śpiew, jej zdolności kreślarskie, jej chęć stworzenia tylko prywatnego szczęścia nie wystarczają mu. Gdyby urodziło się dziecko, kto wie, może by wówczas nie odszedł.

Gdy German poznaje młodą i energiczną Marię Szamanową, dyrektorkę kopalni złota, zakochuje się w niej. Szamanowa wydaje mu się inną, bardziej wartościową kobietą od Tani. Mijają miesiące, u Germana zbierają się goście, przyjeżdża Szamanowa. Tania wycofuje się z domu, w końcu, która była twój żoną, stała się ona już innym człowiekiem.

Ostatnie słowa Ignatowa w tej scenie, zwrócone do Germana — „Teraz jej nie dogonię” — mają niefalowe symboliczne znaczenie. Nie dogonił jej, która była twój żoną, stała się ona już innym człowiekiem. Tania przychodzi do mieszkania Ignatowa, prosi go, żeby on zwoinił ją z pracy. Czuje się winną śmierci chorej, ponieważ nie zdecydowała się na natychmiastową operację. Mądre i ludzkie słowa Ignatowa wzruszają ją. Wtedy przyznaje się, że była zameżna, że miała syna, który umarł i że miłowało wszystko kocha Germana. Mówi, że ciężko doświadczenia życia dopomogły jej do zrozumienia, czym jest praca dla społeczeństwa. Właśnie tu, w głębokiej syberyjskiej tai-

Nie pracuje nigdzie, nie studiuje, żyje tylko dla syna. I znowu miłość jest jej miłością rezygnacji. Dopiero wówczas, gdy umiera jej syn, uświadamia sobie, że nauka i praca może ją podtrzymać moralnie.

Mijają dwa lata. W schronisku w środku syberyjskiej tajgi widzimy znowu Tanię. Jest lekarzem objazdowym w kopalniach złota, jeździ w nocy konno, żeby nieść pomoc, żeby leczyć. Jej głębokie przeżycia i praca zmieniły ją całkowicie. Stała się inną kobietą. W schronisku przydrożnym poznaje Aleksieja Ignatowa, naczelnego dyrektora przedsiębiorstwa państwowych w tym rejonie. To dzielny i odważny człowiek. Miłość, jaka rodzi się w nim do Tani, pozwala mu pojąć tragedię jej życia. Domyśla się, dlaczego Tania przyjechała do tajgi i stara się jej pomóc. German, który ma właśnie zranioną rękę, szuka lekarza, wchodzi do schroniska w chwili po odejściu Tani.

Ostatnie słowa Ignatowa w tej scenie, zwrócone do Germana — „Teraz jej nie dogonię” — mają niefalowe symboliczne znaczenie. Nie dogonił jej, która była twój żoną, stała się ona już innym człowiekiem.

I znowu mijają miesiące. Tania przychodzi do mieszkania Ignatowa, prosi go, żeby on zwoinił ją z pracy. Czuje się winną śmierci chorej, ponieważ nie zdecydowała się na natychmiastową operację. Mądre i ludzkie słowa Ignatowa wzruszają ją. Wtedy przyznaje się, że była zameżna, że miała syna, który umarł i że miłowało wszystko kocha Germana. Mówi, że ciężko doświadczenia życia dopomogły jej do zrozumienia, czym jest praca dla społeczeństwa. Właśnie tu, w głębokiej syberyjskiej tai-

dze, w surowych warunkach, stała się innym człowiekiem. Dzwonek telefoniczny przerywa rozmowę. Tanię wzywa do ciężko chorego dziecka. Z początku wzbiera się pójść, a gdy się wreszcie decyduje słyszy przez radio komunikat meteorologiczny. Za kilka godzin nadciągnie burza śnieżna. Mimo wszystko decyduje się iść na nartach do chorego.

Następna scena, to próba przedstawienia w klubie robotniczym. Przyznoszą zmarłą Tanię. Chore dziecko okazuje się synkiem Germana i Szamanowej. Pomimo zmęczenia Tania dąży do chorego dziecka.

Ostatnia scena rozwiązuje wszystkie wątki. Dziecko wyłeczone, przyjeżdża Ignatow, pełen podziwu dla bohaterstwa uczynku Tani, następuje spotkanie Tani z Germanem, które wzywa ją całkowicie z resztą uczucia miłości do niego. Tania przestaje swego byłego męża, a on w gruncie rzeczy pozostał taki sam, jak przedtem. Jakkolwiek w sferze nie jest wyraźny, nie powiedziane, że Tania wyjechała do Ignatowa, łatwo jednakże się tego można domyślić.

Tak więc sztuka porusza wiele bardzo istotnych zagadnień. Ukazuje szereg postaci kobiecych w stroju radzieckich. Tania pod wpływem pracy zdolna jest do czynów bohaterstwa. Dusza, pracownica domowa, staje się inżynierem. Szamanowa jest dzielny dyrektorem kopalni. Te wszystkie postacie kobiet, jakie odbiegają od schematycznych postaci kobiet spotykanych w zachodnio-europejskich sztukach. Postacie mężczyzn są nie mniej ciekawe. Jakże ciekawą postacią jest Ignatow. Był partyzant, energiczny, w równocześnie głęboko ludzki człowiek. Może Germanowi



A.A. CHANOW — w roli Aleksieja Ignatowa.

daloby się zarzucić, że jakoś nazbyt szybko przestał kochać Tanię, że nazbyt mało starał się dowiedzieć, co się z nią stało, no i wreszcie w czasie spotkania z nią po wielu latach w gruncie rzeczy nie potrafił jej należycie ocenić. Jej miłość była głębszą od jego miłości.

Tanię zagrała znakomita artystka M. I. Babanowa, Aleksieja Ignatowa A. A. Chanow. Takiej doskonałej gry nie widzieliśmy dawno. Oszczędność wyrazu doprowadzona do maksimum. Trudno, doprawdy w kilku słowach scharakteryzować grę tak znakomitych artystów. I znowu, na scenie zwyciężyła prawda artystyczna, sztuka aktorska i prawda życiowa. Postacie sceniczne stały się pełnokrwistymi ludźmi. Podziwiać należy Chanow. Jakże inną w każdym calu stworzył postać, od tej, w której widzieliśmy go w „Sądzie Honorowym”. O każdym aktorze należałoby napisać szczegółowo, tak sumiennie opracowane były wszystkie role. Doskonała była A. P. Tercechnina w roli „czupurnego podrostka”. Reżyseria bardzo inteligentna, szalenie podkreśliła społeczne walory sztuki. Świetna była scena przedstawienia w świetlicy. Należy założyć, że tylko trzy przedstawienia Moskiewskiego Teatru ujrzelśmy w Łodzi.

Jan Spiewak